



Mk 1, 1-8 Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Jak jest napisane u proroka Izajasza: „Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki”, wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy.

Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: „Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”. †

Powołani do świętości

Nasze adwentowe oczekiwanie ma wypełnić przygotowanie do spotkania z Panem w tajemnicy Jego narodzenia, jak również powrotu na ziemię przy końcu czasów. Z pomocą w tym czasie przychodzi nam św. Jan Chrzciciel, który „obchodził całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów” (por. Łk 3, 3).

Święty ma dla nas konkretną propozycję. Swoim nauczaniem wskazuje na Mesjasza, w którym odnajdziemy prawdziwą miłość, i doradza każdemu z nas, abyśmy na serio przyjęli w swoim życiu Bożą miłość. A kto ją przyjmie, nie może żyć w starych i grzesznych przyzwyczajeniach, udawać pobożności czy od czasu do czasu przypomnieć sobie o Bogu. Więc ten, kto naprawdę chce przygotować w swoim sercu drogę Miłości, winien całym sercem przylgnąć do Bożej nauki. Nie da się przecież być chrześcijaninem z nazwy albo takim na połowę.

Cierpliwość Boga polega na tym, że nie pragnie on zguby człowieka, ale jego nawrócenia. Ze względu na dobro człowieka Pan każdemu daje stosowny czas na przemianę życia. Chodzi zwłaszcza o tych, którzy mają na sumieniu wiele grzechów, odwracają się od Boga, a nawet szydzą z tych, którzy w Niego wierzą. Nieskończona cierpliwość i pełne miłosierdzia serce Boga wyraża się w tym, że każdemu daje szansę powrotu na drogę zbawienia. Jednak, łaska Boża domaga się naszej konkretnej odpowiedzi.

Drogą do spotkania z Panem nie są same praktyki religijne, ale nawrócenie serca. Dlatego chcemy tęsknie wpatrywać się w Niebo, by nasze życie wydało dobre owoce świętości.

Panie Jezu, pomóż mi ciągle podążać za Tobą, aby moje życie ziemskie zaowocowało łaską Nieba!